ANNA SOROKA

ur. 1936; Lublin

Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, II wojna światowa
Słowa kluczowe	Projekt Lublin. Opowieść o mieście, Lublin, II wojna światowa

Żołnierze radzieccy w Lublinie

Stacjonowali Rosjanie w ogrodzie u nas na Piłsudskiego. Był ogromny sad gospodarza i oni tam wykopali doły, w których nawet jeden czołg stacjonował. Oni mieszkali w namiotach ci Ruscy. Pamiętam Boże Narodzenie. Podczas wigilii był nalot, a ci Rosjanie w papachach, w płaszczach tańczyli na śniegu kazaczoka i pokazywali na świecącą się choinkę u nas w mieszkaniu. Przez okno widać było świecące się lampki.

Potem zajęli mieszkania w naszej kamienicy. Na pierwszym piętrze pod siódemką mieszkał wysokiej rangi oficer. Przed wejściem do mieszkania stał strażnik i przed wejściem do klatki schodowej też. Pamiętam fakt, że kiedy z cioteczną siostrą schodziłyśmy na łyżwy na lodowisko zrobione na obecnym stadionie Startu, to trzeba było u tego strażnika jakoś się podlizywać, żeby on nas wpuścił jak będziemy wracać. On wiedząc, że mieszkamy wyżej niż ten stacjonujący oficer, udawał, że nie zna nas, więc przekupywało się go ciastem domowym, albo ojciec schodził z winem. Bardzo krótko mieszkał ten oficer, nie mniej było to uciążliwe. Oni zachowywali się dosyć prymitywnie, do tego stopnia, że po myciu, pomimo że była bieżąca woda, potrafili z miednicy w zimie wylewać wodę na klatkę schodową. My z kuzynką zjeżdżałyśmy po poręczy, bo nie można było zejść, bo był lód. Babcia nie wychodziła z domu.

Data i miejsce nagrania	2013-02-13, Lublin
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Redakcja	Łukasz Kijek
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"